

Parafia prosi o pomoc

Data publikacji: 7.08.2016 10:00

W tym roku mija 150 lat od oddania do użytku ewangelickiej świątyni w Międzyrzeczu. 17 lipca wierni świętowali jubileusz. Niestety, niespełna dwa tygodnie po uroczystościach w kościele pojawił się ogień. Doszczętnie spłonęła zakrystia. Dzięki interwencji strażaków ocalał kościół. Jednak straty są bardzo duże.

Z Ks. Andrzejem Dyczkiem, proboszczem parafii ewangelickiej w Międzyrzeczu rozmawiał Jan Bacza.

Kilkanaście dni temu piękny jubileusz, parafianie od dawna się do niego przygotowali. Później tragedia.

Tak, palił się kościół, wszystko zaczęło się od zakrystii. Jednak w tym wielkim nieszczęściu jesteśmy bardzo wdzięczni Panu Bogu, bo szczęśliwie się wszystko potoczyło i główna część kościoła nie została spalona. Ale straty są dotkliwe. Spaliła się doszczętnie zakrystia z całym wyposażeniem. Straty duże, w 2010 roku wstawialiśmy specjalne nowe okna, cała elektryka jest do wymiany. Po takim pożarze jest to konieczne. Nie wiemy na dzisiaj jak wygląda sprawa organ. Temperatura była bardzo wysoka, opary, sadza wszystko przeniosło się na kościół. Z zakrystii dym szedł górą, w stronę wieży. Była nawet obawa, że pali się wieża, a nie zakrystia, która jest z tyłu kościoła. Kościół jest w takim stanie, że cały wymaga malowania. Jest nieprawdopodobnie zadymiony i brudny.

Pożar był ponad tydzień temu, a ciągle przechodząc obok kościoła czuć swąd spalenizny.

Ciągle, niestety będzie wyczuwalny zapach tego nieszczęścia.

Przed parafią duże wyzwanie, wymalowanie świątyni, odbudowa zakrystii, nowa instalacja elektryczna. Parafia niewielka, inwestycja duża.

Nasza parafia liczy 540 wyznawców, łącznie z okolicami. Nie jest to dużo. Zawsze sobie chwalę to, że przy niewielkiej parafii panuje rodzinny, serdeczny klimat. Nikt nie jest anonimowy. Zdajemy sobie sprawę, że dla nas to duże wyzwanie. Trzeba jednak przyznać, że parafianie zawsze są ofiarni. Pomagają nam. Jesteśmy w trakcie szacowania kosztorysów, niebawem poznam wycenę wszystkich tych zadań. Będzie nam ciężko, ale mam nadzieję, że wspólnymi siłami uda się nam to dokonać. Muszę wspomnieć o bardzo dobrych relacjach między parafią rzymsko-katolicką. W Międzyrzeczu panuje wspaniały klimat ekumeniczny.

Podobna tragedia dotknęła wspólnotę katolicką...

W 1993 roku spalił się zabytkowy, drewniany kościół. Była to perełka w okolicy. Był to wielki szok, wstrząs i tragedia społeczności katolickiej. Wówczas normalnym odruchem mojego poprzednika, księdza Jana Lecha Klimy i rady parafialnej, było udostępnienie naszego kościoła. Bardzo cieszyliśmy się, że przez siedem lat do roku 2000 w tym kościele odbywało się życie duchowe parafii rzymsko-katolickiej. To nie były tylko msze, ale i śluby, chrzty, pogrzeby. A nawet nieżyjący już ksiądz Piotr Polaczek przeżywał tutaj swój jubileusz wyświęcenia kapłańskiego. My traktowaliśmy to jako normalny odruch serca. Jako ekumenia w praktycznym wymiarze. Teraz kiedy nas dotknęło to wielkie nieszczęście, przyjeżdżali tutaj wyznawcy kościoła rzymsko-katolickiego. Dla nich ten kościół przez tyle lat był bliski. Był chwilowym domem, w którym mogli się spotykać. Po pożarze zakrysti, obecny proboszcz wraz z radą parafialną chcieli nam udostępnić też kościół. Nie chcemy odrzucać tej pomocy, jednak my w Mazańcowicach mamy drugi kościół, więc na razie tam się spotykamy. Natomiast gdyby była taka potrzeba, chętnie skorzystamy. Jesteśmy wdzięczni za taką ofertę.

Choć jeszcze nie oszacowano szkód, rozpoczęła się już zbiórka pieniędzy, to na pewno kilkaset tysięcy złotych. Czekacie na każdy gest. Zbiórka w niedzielę będzie przeprowadzona m.in. w katolickiej parafii

pw. św. Piotra i Pawła w Skoczowie.

Zdajemy sobie sprawę z ogromu wydatków. Szukamy wsparcia, ogłaszamy konto bankowe, na które można dokonywać wpłat. Będziemy wdzięczni za każdy datek i ofiarę. To dla nas symbol solidaryzowania się, bliskości, z góry dziękuję za każde wsparcie i pomoc.

Dziękuję za rozmowę.

Osoby chętne wspomóc remont kościoła mogą wpłacać pieniądze na poniższy nr konta.

Bank Spółdzielczy w Jasienicy

26 8117 0003 0017 0716 2000 0010

z tytułem przelewu: „Darowizna na cele kultu religijnego (pożar kościoła)”.

[Więcej informacji również pod tym linkiem](#)

